



DARIUSZ PIĘTKA

## Sylogistyka praktyczna Platona w ujęciu Alkinoosa

*Plato's Practical Syllogistic as Described by Alkinoos*

**ABSTRACT:** The subject of the article is the Plato's syllogistic described by Alkinoos. Alkinoos was a middle Platonist, the author of *Didaskalikos*. According to him, Plato used syllogistic reasoning in his dialogues, particularly in *Parmenides*. He was describing Plato's syllogisms using Aristotle's logical language. In fact, Alkinoos presented Aristotle's syllogistic as an original Plato's theory. In his eyes, Plato established three figures of reasoning: the categorical, hypothetical and mixed syllogisms. The analysis of *Didaskalikos* shows that philosophers in Middle Platonism period treated Aristotle's theory of the syllogism as the theory of Plato, i.e. they thought that Plato is the real author of the syllogistic theory.

**KEYWORDS:** Alkinoos • Middle Platonism • syllogism • dialectic • method of division • Plato • Aristotle

### 1. Wstęp

Za twórcę sylogistyki uważa się Arystotelesa. Sylogistyka stanowi oryginalną i nowatorską na owe czasy teorię logiczną, której aktualność nie przebrzmiała do dziś. Za sprawą sylogistyki, Arystoteles jest uznawany za twórcę (odkrywcę) logiki, ponieważ po raz pierwszy w historii wprowadził zmienne do rozważań nad prawami myślenia i wnioskowaniami.

Analizując rozwój starożytnej logiki (i jak sądzę w ogóle nauki) można wskazać dwa podstawowe znaczenia kontekstu odkrycia: statyczny i dynamiczny. W pierwszym znaczeniu będą to sądy, które wyrażają nowatorskie rozwiązania, stanowiące o początku teorii lub całej nauki. W drugim znaczeniu, odkrycie to pewien historyczny proces prowadzący do owych nowatorskich rozwiązań stanowiących początek teorii lub nauki, jej punkt zwrotny. Składać się nań będą wysiłki wcześniejszych uczonych, które niejednokrotnie zawierają w sobie *implicite* odkrywcze rozstrzygnięcia i wyniki badań. Uczonych takich nazywa się często pionierami danej teorii lub nauki. Ze względu jednak na brak systematycznego wykładu, bądź z powodu jego niepełnego charakteru, nie traktuje się ich za twórców *par*

*excellence* nowej nauki. Z taką sytuacją, jak sądzę, mamy między innymi do czynienia w przypadku sylogistyki, która została wyłożona przez Arystotelesa w *Analitykach*, ale której początki znajdują się u Platona. W jednej ze swoich poprzednich prac<sup>1</sup> starałem się pokazać, że początki sylogistyki związane są, między innymi z metodą dokonywania podziału (*diairesis*) pojęć rodzajowych, którą posługuje się Platon w *Sofiście* (218a i nn), a której metaforyczny opis znajdujemy w *Fajdrosie* (265d – 266b).

Niniejszy artykuł jest uzupełnieniem treści zawartych mojej pracy *Prawda i fałsz w filozofii języka Platona*, które się tam nie znalazły, a które uważam za istotne dla zrozumienia wkładu Platona na rzecz powstania logiki symbolicznej. Chodzi tu przede wszystkim o komentarz Alkinoosa<sup>2</sup> do nauki Platona, w którym uwydatnia on wnioski oparte na schematach sylogistycznych, ale również o pewne nie podjęte przeze mnie kwestie dotyczące metody podziału i jej funkcji w konstruowaniu teorii. Warto jednak zdawać sobie sprawę, że twórczy wysiłek Platona nie był ukierunkowany na badania metaprzmiotowe. Jego filozofia jest filozofią przedmiotową i rozważania ściśle logiczne, o charakterze metajęzykowym, w zasadzie u Platona nie występują. Charakter metajęzykowy ma dialog *Kratylos*, w którym przedmiotem analiz jest geneza znaczeń słów, ale dialog ten należy traktować nie tyle jako logiczny, lecz podejmujący problemy z zakresu semantyki językoznawczej i to ze względu na zagadnienia ontologiczne. Kwestie logiczne obecne są natomiast w zastosowaniach lub stanowią wątki poboczne dialogów. Logika nie była dla Platona odrębną wiedzą, bo ta miała dlań charakter przedmiotowy, ale posiadała funkcję narzędziową. W tym sensie jest ona ściśle związana z wiedzą, ponieważ pozwala tę wiedzę zdobywać. Moim celem jest wydobycie Platońskiej logiki, w tych fragmentach, które

<sup>1</sup> D. Piętka, *Prawda i fałsz w filozofii języka Platona*, Nowa Wieś k/Torunia 2011.

<sup>2</sup> Alkinoos był filozofem okresu średniego platonizmu działającym w II wieku n.e. W literaturze istnieje szereg stanowisk, co do samej postaci Alkinoosa oraz jego autorstwa *Didaskalikosa*, jednego z najważniejszych dzieł średniego platonizmu. Autor *Didaskalikosa* występuje w literaturze pod różnymi imionami. Tradycyjnie utożsamia się go z Albinosem ze Smyrny (autorem *Prologu*), którego słuchał Galen. Jednak w tradycji rękopiśmienniczej występuje jako Alkinoos. Imię „Alkinoos” miało funkcjonować wskutek błędu paleograficznego – w pisowni Albinosa zastąpiono grecką  $\beta$  przez  $\kappa$ . Zaprzecza takiemu stanowisku włoski badacz M. Gusta. Na podstawie badań porównawczych *Prologu* (przypisywanego bez wątplenia Albinosowi) i *Didaskalikosa* kwestionuje on pogląd, że autorem z tych dzieł był Albinos. Do zupełnie innych wniosków doszedł C. Mazzarelli, który zbadał świadectwa pisarzy starożytnych dotyczące Alkinoosa oraz przeprowadził badania porównawcze *Prologu* i *Didaskalikosa*. C. Mazzarelli, *L'autore del Didaskalikos. L'Alcinoos dei manoscritti o il medioplatonico Albino?*, „Rivista di Filosofia Neo-Scolastica”, 72 (1980), ss. 606–639. Píše o tym dokładnie K. Pawłowski, [w:] Alkinoos. *Wykład nauk Platona*, Kraków 2008, ss. 5–10.

związane są z późniejszym pojęciem sylogizmu<sup>3</sup>. Wyznaczony cel niejako eliminuje z zakresu badań w niniejszym tekście kwestie ściśle historyczne. Wszelkie wpływy filozoficzne epoki na dzieło Alkinoosa zostały doskonale opisane przez Johna Dillona w jego komentarzu do *Didaskalikosa*<sup>4</sup>.

## 2. Dialektyka i dzielenie

Zasługi Platona dla sylogistyki polegają z jednej strony na opracowaniu metody podziału<sup>5</sup>, z drugiej, na świadomym stosowaniu wnioskowań sylogistycznych, które przebiegają zgodnie ze schematami trybów sylogistycznych (opisanych później przez Arystotelesa). Metoda podziału jest też sposobem dochodzenia do definicji. Poznanie samej istoty i wyrażenie jej w definicji było głównym celem, jaki Platon stawiał badaniu rzeczy<sup>6</sup>.

Alkinoos metodę podziału zalicza do dialektyki, podobnie jak wnioskowania sylogistyczne. Dialektykę Platońską, z punktu widzenia dzisiejszej metodologii, można bardzo ogólnie rozumieć jako zespół operacji pojęciowych zmierzających do poznania najogólniejszej, nieuwarunkowanej zasady (*anypothetos arche*)<sup>7</sup>. Powiedzielibyśmy ponad to, że w jej skład wchodzi takie czynności, jak zestawianie danych, porównywanie, uogólnienia i wnioskowania. Zwieńczeniem dialektyki jest intelektualne, bezpośrednie ujęcie istoty. Platon nazywa je oglądaniem oczami duszy. To obrazowe, metaforyczne określenie stanowi analogię do wzrokowego poznania zmysłowego, o którym później Arystoteles napisze, że jest najdoskonalszym poznaniem zmysłowym człowieka. Stąd można wnioskować, że dla Platona, poznanie noetyczne stanowi najwyższy i najdoskonalszy sposób poznania ludzkiego, prowadzący do zrozumieniu istoty – tego, czym rzecz jest sama w swojej naturze. Jak się wydaje nie należy ono do dialektyki w węższym jej słowa znaczeniu. Kneale'owie zwracają uwagę, że pierwszym w ogóle sensem terminu „dialektyka” było „sprowadzenie do absurdu”<sup>8</sup>. Znaczyłoby to, że pojęcie dialektyki wiązano z poznaniem pośrednim. U Platona byłyby to działania na pojęciach, zaś ogląd intuicyjny stanowiłby odrębny typ poznania, który do dialektyki nie należy. W tym kontekście, jak najbardziej

<sup>3</sup> U Platona występuje niejednokrotnie pojęcie sylogizmu na oznaczenie rozumowania (K. Pawłowski, *Filozofia średniego platonizmu w formule Albinosa ze Smyrny*, Oficyna Wydawnicza Eleusis 1998) i nie ma charakteru ściśle sprecyzowanego, jak u Arystotelesa.

<sup>4</sup> J. Dillon, *Introduction. Commentary*, [w:] Alcinoos, *The Handbook of Platonism*, Oxford 1993.

<sup>5</sup> W.&M. Kneale, *The Development of Logic*, Oxford 1962, ss. 67–68.

<sup>6</sup> Cf. Platon, *Teajtet*, 208c.

<sup>7</sup> Cf. *idem*, *Państwo*, 511b–c.

<sup>8</sup> W.&M. Kneale, *The Development of Logic*, *op. cit.*, 1962, s. 7.

platońskie byłoby zaliczenie, przez Alkinoosa, sylogistyki do dialektyki, jako pewnego typu poznania pośredniego.

Alkinoos terminu „dialektyka” używa na oznaczenie szeroko pojętej logiki Platona<sup>9</sup>. Stanowi ona ogólną metodę, która może przybierać postać bardziej szczegółowych operacji prowadzących do wiedzy. Należą do nich, według niego, podział, definiowanie, analiza, indukcja, sylogizm oraz sofizmat. W rozdziałach III i V, w których daje wykład dialektyki Platona, posługuje się terminologią logiczną zaczerpniętą z *Organonu* Arystotelesa. Platońskie są jedynie ogólne terminy wyjaśniające sposoby badania, po pierwsze badanie „z tego, co powyżej” – podział, prowadzący do definicji – i „z tego, co poniżej” – analiza (od szczegółu do ogółu). Zostały one wprowadzone przez Ateńczyka w *Fajdrosie* (266b) i wykorzystane przez Alkinoosa do opisu natury dialektyki.

Zdaniem Dillona, wykład Alkinoosa znacząco odbiega od analogicznego wykładu Stagiryty. Najbardziej istotną różnicą jest to, że dialektyka, a w niej metoda podziału i sylogistyka, nie są przedstawione w sposób abstrakcyjny, ale ściśle pozostają związane z ontologią<sup>10</sup>. Jak sądzę jednak, sylogistyka nie jest powiązana z ontologią Platona, ale z arystotelesowską koncepcją bytu. Różnica w stosunku do podejścia Arystotelesa, dotyczy więc jedynie wykładu sylogistyki, bo jej podstawy ontologiczne są takie same jak u Arystotelesa, któremu nie można imputować poglądu, jakoby wykład abstrakcyjny nie był zakorzeniony w jego metafizyce. Takie podejście jest właściwe dopiero współczesnej logice, a i tu wielu filozofów nauki wskazuje, że ma ona charakter genetycznie empiryczny, a więc zakłada pewną ontologię. U samego Arystotelesa, mimo, że jego wykład jest abstrakcyjny, zachodzi wyraźne odwołanie się do metafizyki, w szczególności do podziału na kategorie ontologiczne: substancji i przypadłości<sup>11</sup>.

Co do samego nie abstrakcyjnego wykładu sylogistyki można mieć również pewne wątpliwości, bowiem istnieją podobieństwa w wykładzie, o których Dillon nie pisze, a które zbliżają wykład Alkinoosa do wykładu Arystotelesa, oddalając od wykładu Platońskiego. Przedsięwzięcie, które zrealizował Alkinoos w odniesieniu do sylogistyki wymagało podejścia opisanego. Język opisu jest w rzeczywistości metajęzykiem. Został on zaczerpnięty od Arystotelesa. Alkinoos, w sposób wyraźny, zbliża się w sposobie wykładu do abstrakcyjnego podejścia Arystotelesowskiego. Za abstrakcyjnym charakterem wykładu przemawia nauka o sędach i związanej z nim,

<sup>9</sup> J. Dillon, *Commentary*, [w:] Alcinoos, *op. cit.*, s. 72.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 73.

<sup>11</sup> Cf. Arystoteles, *Analityki Pierwsze*, 43b.

już nawet nie arystotelesowski, ale średnioplatoński podział sylogizmów. Na początku rozdziału III *Didaskalikosa* znajduje się podział sylogistyki platońskiej na sylogistykę demonstratywną, która dotyczy dowodu, a więc sylogizmu koniecznego, następnie sylogistykę epichejrematyczną, czyli teorię sylogizmu złożonego oraz sylogistykę retoryczną, jako przypadku sylogizmu niedoskonałego. Alkinoos czyni sylogistykę przedmiotem podziału, co sprawia, że zastosowane zostało abstrakcyjne kryterium podziału, przynajmniej na etapie opisu rodzajów sylogizmów. Z wykładem nie abstrakcyjnym mamy do czynienia tylko wówczas, kiedy Alkinoos mówi o konkretnych wnioskowaniach, posługując się jedynie fragmentami wziętymi z dialogów Platona.

Platon w niewielkim stopniu teoretycznie zarysował metodę dialektyczną, podając najbardziej ogólne jej zasady. Nigdzie nie znajdujemy podziału metod dialektycznych, które opisuje Alkinoos. W szczegółach przybliżał ją przede wszystkim na przykładach, a więc w zastosowaniach. W ten sposób wyjaśniał metodę nie opisowo i nie abstrakcyjnie, ale obrazowo i konkretnie – w języku przedmiotowym. Tak ma się rzecz przede wszystkim z metodą podziału i definicji, do których podział prowadzi [*Sofista*, 220–226]<sup>12</sup>. Nigdzie również nie podaje szczegółowych przepisów tego, jak miałyby wyglądać analiza, indukcja, czy reguły postępowania sylogistycznego. O znajomości tych metod wiemy z ich zastosowań.

Celem dialektyki, jest dochodzenie do istot rzeczy<sup>13</sup>. Platon potwierdza to po wielokroć, używając metody dialektycznej, jak przykładowo wówczas, kiedy docieka istoty piękna w *Uczcie*. U Alkinoosa nieco inaczej cel ten został ujęty: dialektyka rozważa po pierwsze to, co istotne (*ten ousian*), po drugie to, co przypadłościowe (*symbebekota*). Zastosowane tu pojęcie przypadłości nie pochodzi od Platona, ale ma rodowód arystotelesowski. Uzupełnienie zadań dialektyki o badanie przypadłości występuje również u Galena w jego *Historii Filozofii*, która powstała mniej więcej w tym samym czasie, co *Didaskalikos*<sup>14</sup>. Logika jest tam określona jako część filozofii, dzięki której odczytujemy, czym każda rzecz jest, rozważając zarówno jej istotę jak i przypadłości. Jak wskazuje Dillon, uzasadnieniem dla stosowania przez Alkinoosa terminologii Arystotelesa do opisu dialektyki mogły być w rzeczywistości same teksty Platona, a ściśle rzecz biorąc, fragment *Sofisty*, w którym rzeczy są rozróżniane na te będące czymś w sobie (*auta kath' auta*) i te będące czymś przez odniesienie do innych rzeczy (*pros alla*)<sup>15</sup>. Nie wydaje się jednak, aby dla samego Platona rozróżnienie między bytem w sensie

<sup>12</sup> Cf. Platon, *Sofista*, 220–226.

<sup>13</sup> Cf. *idem*, *Państwo*, 511b–c.

<sup>14</sup> *Galenou peri filosofou istorias*, [w:] H. Diels, *Doxographi Graeci*, rozdz. 6, s. 603.

<sup>15</sup> Cf. Platon, *Sofista*, 255c.

bezwzględny i bytem w sensie względnym było tym samym, co późniejsze rozróżnienie między istotą i przypadłościami<sup>16</sup>.

Według Alkinoosa, Platoński podział jest dwojakiego typu<sup>17</sup>: rodzaju na gatunki (*genous eis eide*) oraz całości na części (*holou eis mere*). Obydwa typy dotyczą istoty rzeczy. Podział całości na części może być po pierwsze (używając współczesnego języka), mereologiczny, jak wówczas, gdy dzielimy duszę na część rozumną, gniewliwą i pożądlivą, po drugie, dystrybutywny, gdy dzielimy nazwy o tej samej formie, ale o odmiennych znaczeniach. Podział taki to podział na denotację. Za przykład może tu służyć nazwa „pies”, która oznacza przedmioty należące do zbioru psów, jak i przedmioty należące do zbioru fok (psów wodnych – za które niegdyś uważano te zwierzęta). Alkinoos wyróżnia jeszcze podział przypadłości przysługujących rzeczom (podział dóbr na te, które są właściwe duszy i te, które są właściwe ciału) oraz podział rzeczy posiadających przypadłości (np. ludzie dobrzy i źli).

Platon wyróżnił dwa typy poznania *episteme* w Państwie: (1) które od założeń do początku wszystkiego zmierza poszukując ostatecznej zasady, (2) które od założeń wychodzi i zmierza nie ku początkowi, ale ku końcowi. Alkinoos z wymienionymi typami postępowania, do których dołożył arystotelesowski podział na płaszczyznę podmiotującą i zapodmiotowaną, związał wszystkie podane przez siebie, a przypisane Platonowi metody prowadzące do poznania. Schodząc z góry, a więc od tego, co ogólne, dokonujemy podziałów i definiujemy rzeczy. Wznosząc się od dołu do góry postępujemy analitycznie [*Didaskalikos*, 156]. Celem jednego i drugiego sposobu postępowania jest zbadanie istoty rzeczy. Przypadłości, które przysługują istocie, bada się wedle tej samej zasady – idąc od tego, co ogólne do tego, co szczegółowe lub odwrotnie, od tego, co szczegółowe do tego, co ogólne. Do pierwszego typu badania służy indukcja, do drugiego, schodzącego badania, sylogizm. Podział taki potwierdza, że Alkinoos opiera sylogistykę na metafizyce Arystotelesa, w której wyróżnia się dwie płaszczyzny bytowe – (1) płaszczyznę „w sobie”, która jest podmiotująca (substancjalna) i (2) płaszczyznę „względem innych” – zapodmiotowaną (przypadłościową).

Wpływów Platona na wykład Alkinoosa można się doszukiwać co najwyżej w tym, że wedle niego, zdanie musi składać się z nazwy (*onoma*) i czasownika (*rhema*). Jak pisze Ch. H. Kahn, ten platoński postulat stał się bezpośrednią podstawą nauki o podmiocie i orzeczeniu wyłożonej przez Arystotelesa w *Kategoriach*<sup>18</sup>. Stąd platońska nazwa, ze względu na funkcję

<sup>16</sup> J. Dillon, *op. cit.*, s. 72.

<sup>17</sup> Rozróżnienie typów podziału nie jest również oryginalnym poglądem Alkinoosa. Ten typ podziału znajduje się w *Historii Filozofii* Galena w rozdziale 14.

<sup>18</sup> Ch. H. Kahn, *The Verb „Be” in Ancient Greek*, Dordrecht-Boston 1973, s. 48.

składniową, jaką pełni w zdaniu, została nazwana przez Arystotelesa podmiotem (*hypokeimenon*), zaś czasownik orzeczeniem zdania (*katagorema*). Akcydensy przysługiwałyby rzeczom, a ich językowe wyrażenia byłyby tym, co odpowiada orzeczeniu zdania, zaś w platońskiej nomenklaturze, czasownikowi. I w jednym i drugim wypadku byłyby to językowe nazwy (określenia) własności, które orzeka się o czymś, aby powiedzieć, czym to jest. U Arystotelesa jednak odniesienie orzeczenia należy do innej kategorii, niż odniesienie podmiotu zdania. U Platona, nie istnieje wyraźne zależności kategorii tego, co oznaczane od pozycji wyrażenia w zdaniu.

W kwestii przedmiotu i konstrukcji sylogizmu, Alkinoos przedstawia pogląd taki, jaki znajdujemy w *Analitykach Pierwszych*. Tworząc sylogizm należy odpowiednio dobrać przesłanki tak, aby wnioskowanie było poprawne i nietrywialnie. W tym celu trzeba przyjąć, że będzie ono dotyczyło przedmiotu posiadającego właściwości. Każdy sylogizm ma na celu wykazanie, że jakaś przypadłość przysługuje lub nie przysługuje przedmiotowi<sup>19</sup>. Stąd prawdopodobnie przekonanie Alkinoosa, że przedmiotem sylogistyki są przypadłości.

### 3. Podział i definiowanie

Metoda podziału prowadzi do poznania tego, czym rzecz jest w swej istocie (*Didaskalikos*, 157). Zdaniem Alkinoosa, definiowanie polega na (1) poznaniu rodzaju, do którego należy byt stanowiący przedmiot definicji, (2) podziale rodzaju według różnic gatunkowych. Podział ten jest dychotomiczny. Według Alkinoosa, polega on na dzieleniu rodzaju na człony dychotomiczne, na przykład stworzenia żywe dzielimy na rozumne i nierozumne, śmiertelne i nieśmiertelne etc. W celu zdobycia definicji człowieka „istotę żyjącą” (*to dzoön*) uznaje się za rodzaj, zaś „rozumność” za różnicę gatunkową. Definicję otrzymujemy, kiedy po dokonaniu podziału, różnicę gatunkową przypisujemy koniunkcyjnie rodzajowi, czyli gdy powiemy, że człowiek jest istotą żywą i rozumną zarazem lub szerzej, jak zapewne chciałby Alkinoos, człowiek jest istotą żyjącą, śmiertelną i rozumną. Podążając za przykładem Alkinoosa, podział, który prowadzi do definicji można przedstawić następująco

- |       |            |   |                                |
|-------|------------|---|--------------------------------|
| (i)   | człowiek   | – | (nie-żyjące lub żyjące)        |
| (ii)  | żyjące     | – | (nieśmiertelne lub śmiertelne) |
| (iii) | śmiertelne | – | (nierozumne lub rozumne)       |
| (iv)  | rozumne.   |   |                                |

<sup>19</sup> Cf. Arystoteles, *Analityki Pierwsze*, 40b.

Koniunkcyjne przyporządkowanie różnicy gatunkowej rodzajowi stanowi definicję poszukiwanej istoty. Pierwsza pozycja usytuowana w linii poniżej nazwy człowiek, czyli (ii) jest rodzajem, zaś ostatnia (iv) różnicą gatunkową. Procedura definiowania, której rezultatem jest klasyczna definicja równościowa przez rodzaj i różnicę gatunkową, a którą powszechnie przypisuje się Arystotelesowi, w rzeczywistości pochodzi od Platona. Definicja ta została precyzyjnie opisana w *Teajecie*, zaś metoda dochodzenia do niej w *Sofiście*<sup>20</sup>.

Przedstawiona przez Alkinoosa metoda podziału jest już pewną idealizacją koncepcji Platona, u którego istnieje oczywiście idea podziału dychotomicznego, ale od strony formalnej nie jest ściśle realizowana. W platońskim *Sofiście* przykładem niejako wzorcowym jest proces prowadzący do podania definicji wędkarza. To konkretne dzielenie stanowi jedynie ćwiczenie mające na celu, mówiąc językiem współczesnej metodologii, deiktyczne zdefiniowanie metody podziału<sup>21</sup>.

#### 4. Platoński schemat podziału jako pierwotna forma wnioskowania sylogistycznego

Jak należy sądzić, niedostrzeżenie związku między metodą podziału i pojęciem sylogizmu stanowi pewną niekonsekwencję u Alkinoosa, biorąc pod uwagę jego arystotelesowski sposób wykładu i metafizyczne założenia teorii sylogizmu. W *Analitikach* znajdujemy wypowiedzi Arystotelesa na temat związku sylogizmu z metodą podziału Platona. Metoda rozróżniania (dzielenia) została nazwana w *Analitikach* słabym sylogizmem (*asthenes syllogismos*). Podobieństwo między sylogistyką i dzieleniem jest strukturalne. Zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku można wyszczególnić przesłanki większe i mniejsze oraz konkluzje, a w przesłankach terminy większy, mniejszy i średni (który nie występuje w konkluzji). Według Arystotelesa, metoda podziału, w przeciwieństwie do sylogizmu, nie jest konkluzywna, ponieważ termin średni jest bardziej ogólny niż termin większy<sup>22</sup>.

Arystoteles podaje przykład słabego sylogizmu oznaczając za pomocą litery *A* istotę żywą, litery *B* istotę śmiertelną, *C* istotę nieśmiertelną i za pomocą litery *D* człowieka. W metodzie podziału z przesłanki, że każda istota

<sup>20</sup> Cf. Platon, *Teajtet*, 208c; *Sofista*, 219d–221a.

<sup>21</sup> Platon posługując się przykładami ma na celu określenie, na czym polega metoda podziału. We współczesnej metodologii wyróżnia się definicje deiktyczne, które polegają na wskazaniu definiowanego przedmiotu. Należy przypuszczać, że podawane przykłady dzielenia, stanowiły próbę zdefiniowania przez wskazanie metody podziału.

<sup>22</sup> Cf. Arystoteles, *Analitiki pierwsze*, 46a–b.



żywa jest śmiertelne lub nieśmiertelne i z przesłanki, że każdy człowiek jest istotą żywą, wnioskuje wyprowadza konkluzję, że każdy człowiek jest śmiertelny bądź nieśmiertelny. Terminem większym jest alternatywa „istota żywa śmiertelna lub nieśmiertelna”, która wyczerpuje wszystkie możliwe przypadki. Arystoteles nie wyjaśnia dość precyzyjnie tego zarzutu, bo przecież zbiór rzeczy śmiertelnych i nieśmiertelnych wyczerpuje zbiór wszystkich rzeczy i w tym znaczeniu jest zakresowo szerszy niż termin średni. Arystotelesowi prawdopodobnie chodzi o to, że wnioskowanie zawierające termin większy w postaci alternatywy nie prowadzi do żadnej twórczej konkluzji. Nie mówi nam niczego, czego byśmy nie wiedzieli. Jeżeli jednak w metodzie podziału będziemy brali pod uwagę jeden tylko ze składników alternatywy terminu większego, wówczas będzie on zakresowo węższy od terminu średniego. Termin średni powinien być mniej ogólny od jednego ze składników alternatywy „obdarzony nogami – beznożny”. Jeżeli jednak byśmy tak postąpili i przyjęli jeden z terminów dychotomicznych, to termin średni byłby bardziej ogólny, niż termin większy, na przykład: każda istota żywa jest obdarzona nogami. Wnioskujący brałby tu termin ogólny – „istota żywa” – za średni, co prowadziło do błędu.

W platońskim *Sofistcie* operacje dzielenia są złożone z szeregu podrzędnych podziałów. Każdy elementarny podział ma mieć, teoretycznie rzecz biorąc, charakter dychotomiczny (choć sam Platon formalnie nie spełnia tego warunku). Alternatywa będąca rezultatem podziału stanowi termin większy oraz występuje w orzeczniku konkluzji wnioskowania. Ponieważ konkluzja taka niczego nie wносиłaby do naszej wiedzy, przyjmuje Platon przesłankę szczegółową, która jest z reguły przesłanką domyślną, eliminującą jeden ze składników alternatywy. Operacja ta stanowi istotny element metody podziału, wymaga jednak spełnienia pewnych warunków. Sama forma tej eliminacji nie zapewnia jeszcze jej niezawodności. Możemy sobie bowiem wyobrazić następujący podział: każdy ssak jest obdarzony nogami lub każdy ssak jest beznożny. Na podstawie obserwacji stwierdzimy, że Sokrates posiada nogi, zatem fałszem będzie, że każdy ssak jest beznożny. Z tego jednak nie wynika jeszcze, że każdy ssak posiada nogi. Byłoby tak, gdyby alternatywa „każdy ssak jest obdarzony nogami lub każdy ssak jest beznożny” była prawdziwa. Aby spełniony był ten warunek, zakres terminu w podmiocie musi być niewiększy od zakresu jednego z terminów w orzeczniku. Tego warunku nie spełnia alternatywa „każdy ssak jest obdarzony nogami lub każdy ssak jest beznożny”, ponieważ zakres terminu ssak nie zawiera się w zakresie jednego z terminów orzecznika. I choć ten warunek przez Platona nie został wprost sformułowany, to wnioskowania przeprowadzane wedle metody dzielenia warunek ten wypełniają.

Platon na żadnym etapie podziału nie uznaje za zadowalającą konkluzji z orzecznikiem w postaci alternatywy. Usunięcie alternatywy w konkluzji nie jest operacją arbitralną, co zarzuca metodzie podziału Arystoteles twierdząc, że ostatecznie konkluzję uznaje się na podstawie decyzji badacza. Człowiek z konieczności jest istotą beznożną bądź obdarzoną nogami – to jednak niczego nie wnosi do naszej wiedzy, ale konkluzja, która taką wiedzę by wносиła, że człowiek jest istotą obdarzoną nogami, nie jest konieczna i tylko przyjęta przez osobę dokonującą podziału – uważa Arystoteles. Przyjmuje się więc bez dowodu to, co miało być udowodnione<sup>23</sup>. Zdaniem Arystotelesa, nie musimy przeprowadzać podziału, żeby dowiedzieć się, że człowiek jest obdarzony nogami lub nie jest obdarzony nogami, że kwadrat ma dwie przekątne wymierne lub niewymierne, że człowiek jest śmiertelny lub nieśmiertelny itd.

W obronie metody Platona należy powiedzieć, że tzw. słaby sylogizm może być poprawny zachowując wymieniony wyżej warunek poprawności podziału. Sylogizm z alternatywą w przesłance większej stanowiłby dwa alternatywne sylogizmy, w których występują pojedyncze składniki alternatywy tzw. sylogizmu słabego. Schemat metody podziału o postaci:

$$\begin{array}{l} \mathcal{A} \text{ jest } \mathcal{B} \text{ lub } \mathcal{B}' \\ \mathcal{C} \text{ jest } \mathcal{A} \\ \mathcal{C} \text{ jest } \mathcal{B} \text{ lub } \mathcal{B}' \end{array}$$

można rozpisać na dwa sylogizmy:

$$\begin{array}{ll} \text{(I)} & \mathcal{A} \text{ jest } \mathcal{B} & \text{(II)} & \mathcal{A} \text{ jest } \mathcal{B}' \\ & \mathcal{C} \text{ jest } \mathcal{A} & & \mathcal{C} \text{ jest } \mathcal{A} \\ \text{zatem:} & \mathcal{C} \text{ jest } \mathcal{B} & \text{zatem:} & \mathcal{C} \text{ jest } \mathcal{B}' \end{array}$$

W ten sposób słaby sylogizm Platona można potraktować jako dwa alternatywne sylogizmy, spośród których, tylko jeden jest poprawny materialnie, drugi zaś materialnie niepoprawny, ale obydwa pozostają poprawne formalnie. Każdy z nich jest arystotelesowskim trybem Barbara. Wybór jednego z nich dokonuje się na mocy przyjęcia przesłanki szczegółowej o postaci „pewne  $\mathcal{A}$  jest  $\mathcal{B}$ ”.

Oprócz metody podziału, krytykowanej przez Arystotelesa występują w dialogach konkretne wnioski przeprowadzane wedle schematów sylogistycznych, których istnienie Arystoteles przemilcza. Stało się tak prawdopodobnie dlatego, że o ile metoda podziału posiada swój w miarę systematyczny wykład w tekstach Platona, to tryby sylogistyczne nie stanowią już odrębnego przedmiotu rozważań.

<sup>23</sup> Cf. *ibidem*, 46b.

## 5. Platońskie sylogizmy w teorii i zastosowaniach według Alkinoosa

Alkinoos sylogizm definiuje tak, jak czyni to Arystoteles w *Analitikach Pierwszych* i *Topikach*. Sylogizm jest to wypowiedź, w której, jeśli się coś założy, coś innego niż zostało założone musi wynikać z tego powodu, że się to założyło<sup>24</sup>. Sylogizmy klasyfikuje on wedle podanej przez siebie teorii sądów. Wyróżnia sądy kategoryczne i hipotetyczne oraz, ze względu na kryterium semantyczne, którym jest w tym wypadku zakres stosowności: sądy twierdzące, przeczące, ogólne i szczegółowe. Sądy kategoryczne są to sądy proste, w których między terminami zachodzą związki subsumcji (a więc częściowego lub całkowitego przyporządkowania). Sądy hipotetyczne są sądami złożonymi, pokazującymi zgodność (*akolouthian*) lub niezgodność (*mahen*). Wyróżnienie przez Alkinoosa, sądów hipotetycznych, nie wyróżnianych przez Arystotelesa, usprawiedliwia podział na sylogizmy kategoryczne, hipotetyczne i mieszane. Wyjaśnienie, czym są sądy hipotetyczne jest zdawkowe i nic nie mówiące. Być może Alkinoos wiedzę o sylogizmie hipotetycznym czerpał od Teofrasta, który rozwijał doktrynę sylogizmu hipotetycznego z dygresji Arystotelesa zawartych w rozważaniach, które dotyczą argumentów z hipotez. U samego Arystotelesa są to tylko wzmianki i brak jest systematycznej wiedzy na temat sylogizmu hipotetycznego.

Alkinoos wyróżnia trzy typy sylogizmów, zgodnie z przyjętą przez siebie klasyfikacją sądów: kategoryczne, hipotetyczne oraz mieszane. Sylogizmy kategoryczne posiadają trzy schematy, w których: 1. termin wspólny (*koios horos*) raz jest orzeczeniem, raz podmiotem, 2. termin wspólny jest w obu przesłankach orzeczeniem, 3. termin wspólny jest w obu przesłankach podmiotem. Alkinoos przykłady wykorzystania każdego z tych schematów znajduje w dialogach. Wnioskowanie oparte na pierwszym schemacie znajduje w *Alkibiadesie* (115a–116a): „to, co sprawiedliwe jest piękne, to, co piękne jest dobre, zatem to, co sprawiedliwe jest dobre”. Jest to dość dokładny i adekwatny względem tekstu Platońskiego przykład sylogizmu. Zastosowanie drugiego schematu znajduje Alkinoos w *Parmenidesie* (137d–138a): „to, co nie ma części nie jest ani proste, ani okrągłe, to, co posiada jakiś kształt jest albo proste albo okrągłe, zatem to, co nie ma części, nie ma kształtu”. Trzeci schemat znajduje również w *Parmenidesie* (137d): „to, co posiada kształt (*schematos*) jest jakies (*poion*), to, co posiada kształt jest ograniczone, zatem to, co jest jakies jest ograniczone”.

<sup>24</sup> Cf. Arystoteles, *Analitiki Pierwsze*, 24a; *Topiki*, 157a.

W rzeczywistości, przywołane przez Alkinoosa przykłady odbiegają od tekstu Platońskiego w każdym z wymienionych wypadków i są pewną, dopasowaną do jego potrzeb, parafrazą. Platoński tekst przede wszystkim nie pasuje do przykładów Alkinoosa z punktu widzenia samej formy logicznej, pomijając nawet ten fakt, że formą literacką, którą posługuje się Platon jest dialog, wymagający przeróbki i dopasowania tekstu do formy sylogizmu. W pierwszym z wymienionych przykładów zaczerpniętych z *Parmenidesa* przesłanka większa jest parafrazą wypowiedzi złożonej znajdującej się w 138a 1, zaś przesłanka mniejsza przekształceniem wypowiedzi z 137e 1–2, której myśl można oddać: „to, co nie jest ani okrągłe (krzywe) ani proste, nie ma kształtu”. Stąd przesłanka mniejsza w tekście Alkinoosa brzmi, że to, co posiada jakiś kształt jest okrągłe albo proste. Konkluzja natomiast znajduje się w 138a 3. Kolejność przesłanek w tekście jest odwrotna, niż tak, którą przedstawia Alkinoos. Wnioskowanie to pojawia się jeszcze w dalszej części *Parmenidesa* i jest bardziej przejrzyste (145 a–b). Parafrazując dialog, można przedstawić to rozumowanie następująco: „to, co ma części jest ograniczone (domyślnie: proste albo krzywe), to, co ma kształt jest proste albo krzywe, zatem to, co ma kształt ma części”. Stąd dopiero można wyprowadzić wniosek, że to, co nie ma części, nie ma kształtu.

W przykładzie sylogizmu z terminem wspólnym w podmiocie, Alkinoos dokonuje znacznie dalej idącej parafrazy. W zasadzie polega ona na uznaniu na podstawie tekstu Platońskiego pewnego uogólnienia, że to, co posiada kształt jest jakieś, bo można mu przypisać posiadanie jakiejś przypadłości, a dalej, że to, co posiada kształt jest proste albo okrągłe, czyli ograniczone (skończone, określone – bo to, co okrągłe posiada wszystkie swoje części jednakowo odległe od środka, zaś to, co proste posiada środek w równej odległości od obu końców). W tym przypadku mamy do czynienia ze znaczną przebudową tekstu Platona, na podstawie której dopiero Alkinoos może przedstawić rozumowanie Ateńczyka w postaci sylogizmu.

Schematy, których zastosowanie odnajduje Alkinoos u Platona można wyrazić symbolicznie w sposób następujący:

- |   |   |   |   |
|---|---|---|---|
| (i) $\mathcal{A}$ jest $\mathcal{B}$    | (i') $\mathcal{C}$ jest $\mathcal{A}$   | (ii) $\mathcal{B}$ nie jest $\mathcal{A}$   | (iii) $\mathcal{A}$ jest $\mathcal{B}$    |
| $\mathcal{C}$ jest $\mathcal{A}$        | $\mathcal{A}$ jest $\mathcal{B}$        | $\mathcal{C}$ jest $\mathcal{A}$            | $\mathcal{A}$ jest $\mathcal{C}$          |
| zatem: $\mathcal{C}$ jest $\mathcal{B}$ | zatem: $\mathcal{C}$ jest $\mathcal{B}$ | zatem: $\mathcal{B}$ nie jest $\mathcal{C}$ | zatem: $\mathcal{B}$ jest $\mathcal{C}$ . |

Każda figura sylogistyczna jest figurą występującą u Arystotelesa, jednak nie wszystkie tryby poszczególnych figur są trybami niezawodnymi. Alkinoos nie podał żadnych warunków, które miałyby spełniać sylogizm kategoryczny. Przykładem niejasnego zastosowania trybu jest przypadek (iii), w którym nie wynika wniosek, że każde  $\mathcal{B}$  jest  $\mathcal{C}$ , a jedynie, że niektóre  $\mathcal{B}$  są  $\mathcal{C}$ .

Sylogizm figury (i) jest najbardziej naturalny i jasny do odczytania w dialogach Platona. Opiera się na relacji przechodniości. Łatwo zauważyć, że regułę tę wykorzystuje się również stosując metodę podziału. W gruncie rzeczy alternatywny składnik podziału (I) z paragrafu 4. jest sylogizmem (i).

Alkinoos oprócz wymienianych przez Arystotelesa sylogizmów kategoriycznych, stosowanych już przez Platona, wskazuje na występowanie u Platona sylogizmów hipotetycznych. Przesłanki wnioskowania mają formę sądów warunkowych. W *Didaskalikos* przytaczane są sparafrazowane przykłady z *Parmenidesa*: „jeśli jedno nie ma części, to nie ma ani początku ani środka, ani końca, jeśli nie ma ani początku, ani środka, ani końca, to nie ma granic, jeśli jedno nie ma granic, to nie ma kształtu, zatem jeśli jedno nie ma części, to nie ma kształtu”<sup>25</sup>. Wnioskowanie to jest przeprowadzone według jednego i tego samego schematu, ale w sposób złożony. Przy spełnieniu warunków strukturalnych nakładanych na sylogizm, który zawiera przesłankę większą i mniejszą, wnioskowanie to trzeba rozpisać na dwa sylogizmy należące do tej samej figury:

jeśli $A$ nie jest $B$ , to $A$ nie jest $C$	jeśli $A$ nie jest $B$ , to $A$ nie jest $D$
jeśli $A$ nie jest $C$ , to $A$ nie jest $D$	jeśli $A$ nie jest $D$ , to $A$ nie jest $E$
zatem: jeśli $A$ nie jest $B$ , to $A$ nie jest $D$ zatem: jeśli $A$ nie jest $B$ , to $A$ nie jest $E$	

Jak łatwo zauważyć, przebiega on wedle schematu (i), z tą jedną różnicą, że posiada jako przesłanki zdania warunkowe. Podobnie według kolejnych schematów (ii) i (iii) mają, zdaniem Alkinoosa, przebiegać pozostałe wnioskowania hipotetyczne przypisywane Platonowi w *Didaskalikos*. Wnioskowanie, dla którego podstawą ma być figura (ii), w rzeczywistości nie jest na niej oparte. Brzmi ono następująco: „jeśli coś nie ma części, to nie jest ani proste, ani krągłe (krzywe), jeśli coś posiada kształt, to jest proste albo krągłe (krzywe), zatem jeśli nie ma części, to nie ma kształtu”. Symbolicznie można zapisać to w sposób:

jeśli $A$ nie jest $B$ , to $A$ nie jest $C$
jeśli $A$ jest $D$ , to $A$ jest $C$
zatem: jeśli $A$ nie jest $B$ , to $A$ nie jest $D$ .

Jak widać następnik konkluzji ma inny kształt, niż następnik drugiej z kolei przesłanki. Podobnie termin średni nie jest równokształtny w obydwu przesłankach. Aby wniosek logicznie tu wynikał, konieczne jest przekształcenie drugiej przesłanki za pomocą prawa transpozycji. Otrzymamy wówczas zdanie: „jeśli  $A$  nie jest  $C$ , to  $A$  nie jest  $D$ ”. Sylogizm nie będzie jednak w takim wypadku należał do figury (ii) lecz do (i’):

<sup>25</sup> Cf. Platon, *Parmenides*, 137d.

jeśli  $\mathcal{A}$  jest  $\mathcal{B}$ , to  $\mathcal{A}$  nie jest  $\mathcal{C}$   
 jeśli  $\mathcal{A}$  nie jest  $\mathcal{C}$ , to  $\mathcal{A}$  nie jest  $\mathcal{D}$   
 zatem: jeśli  $\mathcal{A}$  nie jest  $\mathcal{B}$ , to  $\mathcal{A}$  nie jest  $\mathcal{D}$ .

Na schemacie (iii) ma opierać się enigmatycznie i niejasno przedstawione wnioskowanie odnalezione przez Alkinoosa w *Fedonie* [*Fedon*, 74a–75e] Sens wnioskowania jest następujący: „jeśli ktoś nie zapomniał zdobytej przez siebie wiedzy, to wiedzę tę posiada, jeśli wiedzę zapomniał, to musi ją sobie przypomnieć”. Poza tym wyróżnia jeszcze sylogizm mieszany, który miałby być używany również przez Platona. Zawierać miałby on jedną przesłankę kategorię, drugą hipotetyczną.


## 6. Podsumowanie

Teoria sylogizmu zbliża Alkinoosa, jako logika i ontologa, bardziej do Arystotelesa niż do Platona. Spośród wymienionych wnioskowań wyróżnionych w *Didaskalikos*, te, które można wprost nazwać sylogistycznymi u Platona, opierają się na figurze (i) i jej odmianie (i'). Od strony formalnej figura ta jest ściśle związana ze schematem przeprowadzania podziałów. Platon nie stworzył systematycznej teorii sylogizmu, ponieważ wiązał z sylogizmem funkcję pragmatyczną. Posiadał praktyczną umiejętność wnioskowana, przede wszystkim z pomocą trybu, który późniejsza tradycja filozoficzna nazwała trybem *Barbara*. Alkinoos podkreślił, że praktyczna umiejętność posługiwania się sylogizmem pozwalała Platonowi realizować misję filozofa – obalać fałsze oraz dowodzić prawdę [*Didaskalikos*, VI, 158, 18–20].

W wykładzie Alkinoosa daje się zauważyć skłonność przypisywania Platonowi „na siłę” czegoś, co było wkładem Arystotelesa. Platon z pewnością przygotował grunt pod rozwój sylogistyki i prawdopodobnie znał niezawodne schematy wnioskowania i umiał się nimi posługiwać, ale nauka o nich pozostawała na marginesie jego zainteresowań. Jednak próba włożenia w usta Platona pełnej teorii sylogistycznej, której twórcą jest Arystoteles nasuwa hipotezę, że w okresie średniego platonizmu wierzono, że Arystoteles był platonikiem lub co najmniej spadkobiercą i wiernym kontynuatorem nauki Platona w zakresie logiki, a jego dokonania rozpatrywano i rozumiano w świetle osiągnięć Ateńczyka. Z pewnością nie przeciwstawiano sobie tych dwóch wielkich myślicieli w sposób, w jaki czyni się to w czasach współczesnych.

W kontekście analiz wyłożonej przez Alkinoosa logiki platońskiej oraz ogólnej charakterystyki medioplatonizmu, jako nurtu, którego istotną cechą był powrót do tzw. drugiego żeglowania, dostrzegalna jest pewna dysharmonia. Metafizyka średniego platonizmu miała bowiem za przed-

miot to, co transcendentne i inteligibilne, zaś logika w wydaniu Alkinoosa zdawała się nie akceptować noetycznych założeń platońskich, ale czerpała je bezpośrednio z częściowo empirystycznej ontologii Arystotelesa. Chodzi tu przede wszystkim o podział na kategorie podmiotu i przypadłości, z których te drugie stanowią podstawę badań sylogistycznych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że pierwsze zastosowania wnioskowań sylogistycznych, a nawet ich częściowe teoretyczne opracowanie, pod postacią metody podziału, zawdzięczamy Platonowi i, jak sądzę, starał się to mocno podkreślać Alkinoos, nawet kosztem nadinterpretacji dokonań Platońskich. Można powiedzieć, że to właśnie Platon wykonał Iwią część pracy, która później pozwoliła Arystotelesowi sformułować w miarę kompletną teorię logiczną z zastosowaniem zmiennych (które pod postacią zaimków występowały również u Platona) i wyróżnieniem w poszczególnych figurach sylogistycznych trybów niezawodnych. 

DARIUSZ PIĘTKA – dr, adiunkt w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Kierunki badań: zastosowania logiki do metafizyki (w szczególności: zagadnienie przyczynowości, zagadnienie analogii), metafizyka analityczna, filozofia starożytna (szczególnie metafizyka Parmenidesa, Platona, Arystotelesa). Autor monografii *Prawda i fałsz w filozofii języka Platona* (2011).

DARIUSZ PIĘTKA – Ph.D., Assistant Professor at the Institute of Philosophy, University of Cardinal Stefan Wyszyński. Research interests: application of logic to metaphysics (esp. the problem of causality, the question of analogy), analytical metaphysics, ancient philosophy (esp. metaphysics of Parmenides, Plato and Aristotle). In 2011 he published a monograph: *Prawda i fałsz w filozofii języka Platona* (*Truth and Falsehood In Plato's Philosophy of Language*).